**Czy składka OC będzie dużo droższa? Kolejne zmiany w przepisach**

**17 czerwca br. weszły w życie przepisy, które wprowadzają duże zmiany dla branży ubezpieczeniowej. Od tego dnia, firmy ubezpieczeniowe mają dostęp do historii mandatów i punktów karnych kierowców. W I kwartale 2022 r. średnia składka OC komunikacyjnego wyniosła 488 zł i była o 1,2 proc. niższa niż rok wcześniej – wynika z danych Polskiej Izby Ubezpieczeń. Czy po wprowadzeniu nowych przepisów będzie drożej? Jak ten przywilej wpłynie na rynek?**

**Nowe przepisy**

Rosnące ceny efektywnie działają na polskich kierowców. Przykładem może być nowy taryfikator mandatów, którego wprowadzenie poskutkowało zmniejszeniem liczby popełnianych wykroczeń. Według danych Komendy Głównej Policji w I kwartale 2022 r. aż o około 50% spadła liczba zatrzymań za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym. Podobnie sytuacja może kształtować się w kwestii cen składek OC.

Od 17 czerwca br., w związku z nowelizacją ustawy „Prawo o ruchu drogowym”, firmy ubezpieczeniowe mają dostęp do „kartoteki” kierowców – historii mandatów i liczby punktów karnych. To oznacza, że podczas kalkulacji składek ubezpieczenia komunikacyjnego OC i AC wzięte pod uwagę zostaną popełnione wykroczenia, a skutkiem będzie naliczona wyższa cena składki. Dostępne informacje dla towarzystw sięgają nawet dwóch lat wstecz.

*Dla firm ubezpieczeniowych nowe przepisy to wspaniała wiadomość – będą mogły podwyższyć ceny. Oczywiście większą składkę będą musiały zapłacić osoby z bogatą kartoteką przewinień, aczkolwiek nie mamy pewności jak zostaną potraktowane przez ubezpieczyciela np. dwa mandaty za niewielkie przekroczenie prędkości – czy nowa składka w takiej sytuacji wzrośnie znacznie, czy symbolicznie?* – zastanawia się Przemysław Gąsiorowski, ekspert autobaza.pl.

Towarzystwa ubezpieczeniowe uzyskają m.in. dostęp do danych o liczbie, rodzaju i dacie wykroczeń lub przestępstw stanowiących naruszenia przepisów ruchu drogowego, w tym o kierowaniu pojazdem w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, czy informację o liczbie przypisanych punktów karnych.

**OCzywiste wzrosty cen**

Ceny ubezpieczeń OC i AC powinny zacząć rosnąć, nawet bez wprowadzenia nowych przepisów dotyczących możliwości wglądu w punkty karne i historię mandatów. Pomimo wysokiej inflacji czy coraz wyższych kosztów napraw samochodów w warsztatach, średnia składka OC komunikacyjnego od dziesięciu kwartałów jest w trendzie spadkowym – wynika z danych Polskiej Izby Ubezpieczeń.

*Koszty napraw samochodów rosną w bardzo szybkim tempie – w I kwartale 2022 r. średnio podczas jednej wizyty w warsztacie musieliśmy zapłacić około 729 zł. Ledwie rok wcześniej w tym samym okresie było to 662 zł. To naturalne, że przy tak rosnących kosztach napraw OC także musi być coraz droższe* – tłumaczy Przemysław Gąsiorowski, ekspert autobaza.pl. *Popełnione wykroczenia oraz sytuacja gospodarcza mogą sprawić, że przy wykupie nowego ubezpieczenia OC będziemy zmuszeni płacić dużo więcej* – dodaje.

W przeszłości ceny składek OC wzrastały np. ze względu na rosnącą liczbę szkód, którą likwidował Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. W roku 2008 było ich 4,6 tys., a w 2012 r. liczba spraw sięgnęła aż 6,5 tys. przypadków, co zmusiło UFG do zwiększenia opłat. Co ciekawe, obecnie po polskich drogach może poruszać się około 100 tys. kierowców bez ważnego ubezpieczenia OC. Kara za takie wykroczenie to nawet do 6020 zł.

Obecne zmiany prawne to nie wszystko, co czeka kierowcę w 2022 r. We wrześniu w życie wejdą przepisy o możliwej podwójnej kwocie mandatu za recydywę oraz zwiększeniu maksymalnej liczby punktów karnych do 15 za jedno wykroczenie. Co więcej, będą one na koncie kierowcy nie przez rok, jak do tej pory, a dwa lata.